

Protokół nr XXIX/17

nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Działdowo

odbytej w dniu **30 maja 2017 roku**, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w zamku,
pod przewodnictwem pana Romualda REMISZEWSKIEGO - Przewodniczącego Rady.

Sesja trwała w godz. 14:00-15:45.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji - zgodnie z załączoną listą obecności -
uczestniczyło 19 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

Pan Grzegorz Mrowiński - Burmistrz Miasta

Pan Andrzej Wiśniewski - zastępca Burmistrza Miasta

Pan Tadeusz Marchlewicz - Sekretarz Miasta

Pan Jakub Zięty - Radca prawny Urzędu Miasta

Pan Bronisław Mazurkiewicz - radny powiatu działdowskiego

Pan Marek Bartnicki - dyrektor Aresztu Śledczego w Działdowie

Naczelnicy Wydziałów Urzędu Miasta

Przewodniczący Zarządów Osiedli

Przedstawiciele lokalnych mediów

Przebieg sesji:

Pkt 1

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady otworzył nadzwyczajną sesję,
zwołaną na wniosek Burmistrza Miasta, stwierdził jej prawomocność, powitał uczestników
obrad oraz tych wszystkich, którzy oglądają sesję za pośrednictwem elektronicznych środków
masowego przekazu.

Pkt 2

Zmiany w porządku dziennym sesji:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie i panowie radni, przystępujemy do realizacji punktu 2.

Zmiany w porządku dziennym sesji.

Wcześniej proszę o głos pana Burmistrza,

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Drodzy Państwo! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Bardzo dziękuję za to, że udało się zwołać tą sesję w trybie nadzwyczajnym. Natomiast, proszę państwa, przepaszam za pewien błąd, to znaczy wśród materiałów, które do państwa zostały wysłane zabrakło jednego projektu uchwały, który w trybie bardzo ekspresowym został do państwa dostarczony. Jest to projekt uchwały dotyczący zmiany nazwy ulicy, a chodzi tutaj konkretnie o nazwę ulicę 19 stycznia. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Czy są wnioski w sprawie zmiany porządku sesji?

Nie zgłoszono wniosków o zmianę i Rada obradowała zgodnie z porządkiem przedłożonym przez Burmistrza.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo na obszarze dotyczącym terenów położonych pomiędzy ul. Gminną i ul. Przemysłową.
4. Podjęcie 12 uchwał w sprawie zmiany nazw ulic położonych na terenie miasta Działdowo.
5. Zamknięcie sesji.

Ad pkt 3

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo na obszarze dotyczącym terenów położonych pomiędzy ul. Gminną i ul. Przemysłową:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Projekt uchwały, zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta, został państwu radnym przedłożony w materiałach sesyjnych. Do uchwały dołączona jest mapka, pokazująca obszar przewidziany do objęcia uchwałą.

Proszę pana Jerzego Cybulskiego, Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska o przedłożenie Wysokiej Radzie opinii Komisji w sprawie projektu uchwały.

Bardzo proszę, panie Przewodniczący.

Pan Jerzy CYBULSKI - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska, na posiedzeniu w dniu dzisiejszym, jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo na obszarze dotyczącym terenów położonych pomiędzy ulicą Gminną i Przemysławą. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Przewodniczący.

Bardzo proszę pana Grzegorza Mrowiński, Burmistrza Miasta o omówienie projektu uchwały, przy udziale naszego gościa pana Marka Bartnickiego, dyrektora Aresztu Śledczego w Działdowie.

Bardzo proszę, panowie!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Na wstępie, chciałbym powiedzieć Wysokiej Radzie i przeprosić również za to, że w takim trybie się spotykamy, ale niestety mieliśmy bardzo mało czasu na przygotowanie tej uchwały. W związku z powyższym jej ostateczna wersja została dostarczona państwu w dniu wczorajszym i w dniu dzisiejszym.

Proszę państwa, uchwała ta dotyczy przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowa na obszarze dotyczącym terenów położonych pomiędzy ul. Gminną i ul. Przemysławą.

Ja proponowałbym, żebyśmy skupili się teraz na załączniku do uchwały, czyli na mapie: to jest ta działeczka otoczona flamastrem o nr 3713/2 i 3714/2. Jedna z tych działek jest bardzo mała i jest własnością PGKiM Sp.z.o.o. Tam jest infrastruktura, studnie są, plus jakieś elementy sieci wodociągowej. Tak naprawdę działka, o którą nam chodzi, to jest ta druga działka o powierzchni ok. 18,5 ha.

Obecnie działka ta jest dzierzawiona przez lokalnych dzierżawców, którzy mają dzierżawę do roku 2021. Natomiast jesteśmy po wstępnych rozmowach. Mówię tutaj o panu naczelniku, że jest po wstępnych rozmowach z Agencją Nieruchomości Rolnych, ja jestem po rozmowach z dzierżawcami i muszę powiedzieć państwu, że jest konsensus, co do tego, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby ta inwestycja została zrealizowana w Działdowie.

Jest jeszcze dużo pracy związanej z dalszymi krokami, jakie muszą być podjęte, ale doszliśmy do wniosku, że jednym z ważniejszych kroków, jest właśnie przystąpienie do zmiany planu zagospodarowania. Ponieważ jest to bardzo czasochłonna procedura, która może trwać nawet do roku, podjęliśmy decyzję, żeby ograniczyć możliwość wnoszenia tutaj uwag i tak naprawdę w tej uchwale skupimy się tylko i wyłącznie na tych dwóch działkach.

Jeżeli chcielibyśmy tą uchwałę wrzucić do ogólnej uchwały o zmianie planu, to wtedy zakres zmian by był dużo, dużo szerszy, co mogłoby w jakiś sposób wydłużyć procedurę zmian. A wiemy, że program modernizacji więziennictwa czy służby więziennej został opracowany dosłownie na dniach i ma obowiązywać tak naprawdę do 2020 roku. Tak więc jest niedużo czasu, żeby udało się wprowadzić te zmiany i żeby tutaj mógł pan dyrektor, ze swoimi służbami, podjąć dalsze kroki związane z realizacją tej inwestycji.

Na dzień dzisiejszy, teren który jest objęty zmianami, w planie zagospodarowania przeznaczony jest pod zabudowę jednorodzinną z działalnością gospodarczą - jest to zapis T-16 i to jest ta część położona bliżej ulicy Olsztyńskiej, czyli od wschodniej strony. Natomiast część od strony zachodniej, jest to T-17: tereny usług produkcyjnych, hurtowych i transportowych. Również znajdują się tutaj T-12, w niewielkiej części, jest to zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna. T-4 zieleń izolacyjna oraz TK-11D - ulice dojazdowe.

Proszę państwa, na tym terenie, który jest objęty zmianami, również znajdują się budynki, dawne budynki zabudowy zakładu rolnego. Najprawdopodobniej zostanie wydzielona działka i te budynki być może zmianom będą podlegały, ale nie będą podlegały przekazaniu w trwałą zarząd dla Aresztu Śledczego, czy dla zakładu karnego.

Proszę państwa, myślę, że więcej na temat tego, co tam ma być, będzie miał do powiedzenia pan dyrektor i myślę, że oddamy mu głos i bardziej państwa będzie interesowało to, co tam być, jakiej skali to ma być przedsięwzięcie, ale uważam, że mi nie wypada o tym mówić. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Burmistrzu.

Otwieram dyskusję i proszę o głos pana dyrektora.

Pan Marek BARTNICKI - dyrektor Aresztu Śledczego w Działdowie:

Panie Przewodniczący! Panowie Burmistrzowie! Szanowni Państwo!

Dziękuję za zaproszenie i za możliwość wypowiedzenia się w tym temacie.,

Chciałbym rozpocząć od tego, że Ministerstwo Sprawiedliwości, pod koniec zeszłego roku, podjęło inicjatywę modernizacji służby więziennej. Ma być to globalna modernizacja służby więziennej w każdym zakresie. Jednym z elementów tej modernizacji jest poprawa stanu technicznego infrastruktury budowlanej, w co wpisuje się budowa zakładów karnych.

Zgodnie z informacjami z Ministerstwa Sprawiedliwości, ma powstać na terenie Polski sześć nowoczesnych zakładów karnych, które będą spełniały wszelkie wymogi nałożone na nasze państwo ze strony też Unii Europejskiej; będą to najnowocześniejsze zakłady w Europie.

Po tym wydarzeniu, czyli ogłoszeniu i wejściu w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o ustanowienie programu modernizacyjnego służby więziennej w latach 2017-2020, służba

więzienna podjęła działania w celu ustalenia odpowiednich lokalizacji takich jednostek penitencjarnych w Polsce i doszliśmy do momentu, że dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w Olsztynie wskazał, jako lokalizację w kręgu olsztyńskim, właśnie lokalizację Działdowa. Kontynuując działania, jako dyrektor jednostki penitencjarnej w Działdowie, wystąpiłem do Agencji Nieruchomości Rolnych w Olsztynie o wstępną decyzję możliwości przekazania działki, o której dzisiaj mowa i taką zgodę wstępną z obwarowaniami otrzymałem. Jednym z obwarowań jest oczywiście zmiana przeznaczenia funkcji tej działki na odpowiednią do budowy zakładu karnego jednostki penitencjarnej. W związku z tym, jeśli chodzi o plan dotyczący tej jednostki penitencjarnej, to na dzień dzisiejszy mam informację, że miałyby powstać jednostka penitencjarna, w której mogliby przebywać osadzeni w łącznej liczbie do 850 osadzonych różnej kategorii. Tak naprawdę przejęlibyśmy tę funkcję, którą w chwili obecnej realizujemy, czyli jako Areszt Śledczy w Działdowie wykonujemy tymczasowe aresztowania i jednocześnie wykonujemy też karę pozbawienia wolności.

Jeżeli chodzi o wielkość działki: służba więzienna wskazała minimum 10 do 15, a nawet do 18 hektarów, ze względu na to, że na terenie jednostki mają powstać również hale produkcyjne, pod kątem zatrudnienia tych skazanych w tych halach produkcyjnych. To się wpisuje w rządowy program pracy dla więźniów, który realizujemy od kwietnia zeszłego roku. I miałyby wyglądać to w ten sposób, że pod potrzeby konkretnego kontrahenta, służba więzienna - za pieniądze, które zostały wygospodarowane z potrąceń skazanych, już teraz zarabiających, czyli zatrudnionych odpłatnie - zbuduje dla kontrahenta halę produkcyjną. Tą halę kontrahentowi wydierżawi, kontrahent wprowadzi swoje maszyny, a my będziemy dawać skazanych, do tego zatrudnienia.

Myszę, Szanowni państwo, że to co tyle. Jeżeli będą jakieś pytania, to oczywiście odpowiem. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie dyrektorze.

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos?

Pani radna Korzeniewska, bardzo proszę.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Ja mam kilka pytań.

Tempo jest rzeczywiście piorunujące. Wiemy, że cały proces będzie trwał około roku - jak pan Burmistrz powiedział. Chce pan wprowadzić punktowe zmiany do planu zagospodarowania przestrzennego. Czy przy tej okazji nie warto byłoby uporządkować chociażby wskaźnika

zabudowy, o którym pan mówił wielokrotnie. Wiemy, że jeśli dokonujemy jakichkolwiek zmian, to byłoby to dużo tańsze. Natomiast takie zmiany punktowe, w konsekwencji, będą nas kosztowały dużo więcej.

Poza tym, czy brana była pod uwagę - kolejne pytanie - konsultacja z mieszkańcami? Będzie to - jak pan powiedział dzisiaj, bo wcześniej nie mieliśmy takich informacji - potężny zakład. Będzie bardzo dużo osadzonych. W sąsiedztwie mamy zabudowę jednorodziną, wielorodziną - czy nie wskazane byłyby konsultacje z mieszkańcami? Wcześniej pan wielokrotnie mówił, że takie konsultacje są jak najbardziej wskazane. Myślę, że w tym momencie też warto by było.

Kolejna rzecz: bardzo często dowiadujemy się informacji właśnie na sesji, w ostatniej chwili, nie mamy czasu nawet dobrze zapoznać się z materiałami. Bo to, co dostaliśmy, to Ok. Ale na przykład nie mieliśmy takich informacji, które nam przekazał dzisiaj pan naczelnik służby więziennej. Więc, tak naprawdę nawet rozmowa z mieszkańcami jakakolwiek, to my nie wiemy, czego to dotyczy. Wiemy, że będzie zmiana, ma powstać zakład penitencjarny, ale jak duży, dla jakich odbiorców? - w tej chwili nie wiemy. Pan komendant powiedział, że będą osadzeni jakby, nie wiem, jak to się u państwa nazywa, ale czy tacy najgroźniejsi też są przewidywani, że w tym zakładzie będą osadzeni?

Poza tym tutaj właściwie, dla jakiej ilości to już wiemy, bo pan komendant mówił, że dla około 850, tak?

Jeszcze jedna moja wątpliwość: nie wiem czy to jest istotne, mamy tu pana mecenasa, ponieważ w uchwale mówimy o 18,5 hektarach, natomiast w uzasadnieniu mamy konkretnie 18,1726 hektara i czy to tak może być, czy jest to zgodne z prawem, czy powinniśmy tutaj jakoś uszczegółowić? Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Proszę bardzo, panie Burmistrzu, o odpowiedź.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ja postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Pytanie pierwsze dotyczyło: dlaczego tylko się skupiamy na tej działce, a nie przystępujemy do zmian w planie, które objęłyby wszystkie problemy, które zostały zgłoszone przez mieszkańców?

Ja powiedziałem, że jest to spowodowane tym, że im bardziej zwiększamy zakres zmian, tym również zwiększamy liczbę osób zainteresowanych i narażamy się na możliwość wnoszenia uwag, które mogą wydłużyć proces zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

Ja rozumiem, że przedsiębiorcy, którzy lobbują, aby przywrócić wskaźnik intensywności zabudowy z tamtego planu, który został uchylony, będą optowali za tym, żeby utrzymać na tym samym poziomie. Ja już dzisiaj wiem, patrząc na ulicę Raginisa, że ten wskaźnik był mocno zawyżony i na taki wskaźnik ja, jako Burmistrz się nie zgodzę. Nie wiem, jaki państwo radni przyjmą wskaźnik, ale ja się nie zgodzę. Natomiast, jeżeli ten wskaźnik byłby przedmiotem tej uchwały, to z całą pewnością powstałby spór między przedsiębiorcami-właścicielami działek a mieszkańcami, którzy nie chcą, żeby na pograniczu domków jednorodzinnych budować duże osiedla i duże blokowiska. W związku z powyższym, podjąłem taką decyzję, że na dzień dzisiejszy przedstawiam państwu projekt uchwały, który dotyczy tylko i wyłącznie działek, na których ma powstać zakład karny.

Co do drugiego pytania dotyczącego konsultacji społecznych, to chcę powiedzieć pani radnej, że ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przewiduje dla takich zmian konsultacje i my od tych konsultacji nie uciekniemy. Dlatego, że jeżeli pominiemy któryś z etapów, jaki jest wymieniony w tej ustawie, to ta uchwała zostanie uchylona w trybie nadzoru przez pana wojewodę.

Pierwszym etapem jest przystąpienie, ogłoszenie, dlatego to jest takie czasochłonne. Czy będzie to trwało rok? - Ja myślę, że może to trwać do roku, ale my tutaj będziemy robić wszystko, żeby maksymalnie tą procedurę skrócić. Natomiast zakład, który ma powstać, nie będzie od razu zakładem pobudowanym aż na 18 hektarach.

My mamy w naszym planie zagospodarowania przestrzennego zapisy, które pozwalają nam wyłączyć z całego kompleksu jakiegoś przeznaczenia do 20% i przeznaczyć to na inne cele. Myślę, że w momencie, kiedy pan dyrektor będzie występował o pozwolenie na budowę, to będziemy się starali iść tą procedurą, która została przewidziana w planie.

Co do informacji, ja bym chciał państwu dużo rzeczy powiedzieć, ale nie jestem osobą upoważnioną do wypowiedziania się o rzeczach typu: ile osób będzie zatrudnionych, ile będzie skazanych. Ja powiem państwu szczerze, że my to długo utrzymywaliśmy w tajemnicy. Przyznam się, że ja troszeczkę wcześniej niż państwo otrzymałem tą informację. Natomiast proszę mi wierzyć, że samorządy zabiegają o tą inwestycję. Ja historycznie porównam to do garnizonu; miasto, które miało garnizon, to było miasto, które żyło. Bo to jest fryzjer, to jest chleb, to jest mięso, to jest woda, to są ścieki, to podatki i tak naprawdę, na dzień dzisiejszy miasta rywalizują o to, żeby takiego - może to zabrzmie dziwnie - ale takiego inwestora pozyskać.

Ja nie byłem upoważniony ani przez pana dyrektora, ani przez osoby, z którymi się spotykam, żeby na ten temat mówić, dlatego proszę mi wybaczyć, że utrzymywaliśmy to w tajemnicy.

Tak to w momencie, kiedy państwo otrzymali materiały, to zaczęło żyć własnym życiem, inaczej nie można było zrobić. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Pan Marek BARTNICKI - dyrektor Aresztu Śledczego:

Szanowni Państwo!

Ja odpowiem na pytanie dotyczące osób, które będą przebywać!

Ja już mówiłem, że w jednostce tej będą przebywały osoby, które przebywają obecnie w Areszcie Śledczym w Działdowie. Będą to na pewno osoby tymczasowo aresztowane, będą to też osoby skazane, odbywającym karę w zakładzie zarówno zamkniętym jaki i pół otwartym, bo takie ...

(a wyroki jakie są? – głos poza mikrofonem)

Pan Marek BARTNICKI - dyrektor Aresztu Śledczego:

Wyroki są różne.

W zakładzie karnym typu pół otwartego może przebywać również skazany na 15 lat pozbawienia wolności, ale po odbyciu odpowiedniego wymiaru kary. Chciałbym zaznaczyć, że dla szczególnie niebezpiecznych przestępców są specjalne oddziały w zakładach karnych, takim zakładem karnym jest Zakład Karny w Barczewie, w którym funkcjonuje zakład dla skazanych niebezpiecznych i tam przebywają ci skazani - w celu wyjaśnienia tej kwestii.

Jeżeli mógłbym się odnieść jeszcze, Szanowni państwo, do moich szacunków, jeżeli chodzi o kwestie finansowe i kwestie dotyczące - mówiłem tutaj o samych osadzonych pozbawionych wolności, że to będzie do 850 osadzonych. Chciałbym powiedzieć, że związku z tym też będzie musiała wzrosnąć liczba funkcjonariuszy i pracowników. Chciałbym państwu wskazać, że analizując standardy, które funkcjonują w naszej służbie więziennej, przekładając to na 850 osadzonych, to 280 funkcjonariuszy i pracowników musi być zatrudnionych do tej liczby osadzonych. W związku z tym, mając na uwadze, że w chwili obecnej w Areszcie Śledczym jest zatrudnionych 64 funkcjonariuszy i pracowników, no to myślę, że ta liczba będzie około 220 etatów funkcjonariuszy i pracowników.

Jeszcze na koniec chciałbym, Szanowni państwo, odnieść się do elementu, który przedstawiałem podczas posiedzenia komisji, dzisiaj o godzinie dziewiątej, i też o tym mówiłem - jeżeli chodzi o samą inwestycję: w uzasadnieniu projektu rządowego programu modernizacji

służby więziennej na lata 2017-2020 budowa takiego zakładu to jest koszt około 250 milionów. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pani radna Korzeniewska, bardzo proszę.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Ja mam pytanie do pana dyrektora i przepraszam, bo wcześniej chyba zwracałem się do pana, panie naczelniku, nie zauważyłam i w momencie przedstawiania nie zakodowałam sobie.

Mam takie jeszcze pytanie: jak wysokie będą to budynki? Bo wiemy, że tam, w sąsiedztwie są domki jednorodzinne, są bloki. Wiadomo, że wcześniej jak powstawały bloki na osiedlu Raginisa - jak pan Burmistrz wcześniej powiedział - były protesty mieszkańców. Musimy tutaj pod tym kątem też patrzeć. Proszę mnie źle nie zrozumieć, nie jestem przeciwna takiemu przedsięwzięciu - broń Boże. Ale też musimy patrzeć na mieszkańców i na ten aspekt społeczny, wydzwitek. Bo też, co prawda, na razie jeszcze ta informacja dość wąskim kołem się toczy, ale już są takie pytania, co będzie? Czy Działdowo będzie kojarzone z takim miastem jak na przykład Rawicz, gdzie wszyscy wiedzieli swego czasu, że jest to największe, najcięższe więzienie w Polsce. Także między innymi, jak wysokie będą to budynki?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Bardzo proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ja jeszcze chciałbym uściślić, patrząc na tą mapkę, że te 18 hektarów to będzie zakład karny, to będzie administracja, która przy zakładzie się znajduje, to będą też parkingi, bo 850 osób, ktoś przyjeżdża, musi odwiedzać, to są rodziny, ktoś się musi spotykać i będą to przede wszystkim hale produkcyjne. W pierwszej części, ten zakład ma być pobudowany w północno-zachodniej części, czyli w tym rogu (*Burmistrz pokazał na mapkę*) Czyli bezpośrednio będzie graniczył z obiektami zakładu 2 HD, Hinz Plasticsu, Działdowszczyzny. Będzie to na pewno zabudowa kilkupiętrowa. Natomiast od tego rogu (*Burmistrz pokazał na mapkę*) do zabudowy jednorodzinnej (*Burmistrz pokazał na mapce mapkę*), która znajduje się przy ulicy. Północnej jest w prostej linii - przypuszczam, że - więcej niż pół kilometra. Jest to naprawdę bardzo duża działka, tu nie ma zagrożenia, że będzie agresywna zabudowa, która będzie gryzła się z istniejącą już. Oczywiście planiści, na etapie planowania, również mogą przewidzieć tzw.

zieleni izolacyjną w postaci nasadzeń drzew, czy jakichś parków, które spowodują, że nie będzie to wizualnie psuło krajobrazu miasta Działdowa.

Natomiast, proszę państwa, musimy sobie też odpowiedzieć na pytanie: czy my chcemy, czy nie chcemy? Bo, powiem państwu tak, wielokrotnie radni pytali: panie Burmistrzu, a co z nowymi zakładami? Proszę państwa, nie ma idealnych zakładów. Idealne zakłady to są takie, w których mało się pracuje i dużo zarabia!

Proszę państwa, zakład karny jest na pewno takim zakładem pracy, gdzie pracuje się ciężko, ale jest zaliczany do sfery budżetowej - można sobie tylko pomarzyć, żeby coś takiego powstało. I, jeżeli pan dyrektor mówi tutaj, że może nawet powstać do 200 nowych miejsc pracy to, proszę państwa, ja powiem tak: to jest naprawdę niezły prezent dla naszych mieszkańców.

Co ryzykujemy? - Myślę, że nic nie ryzykujemy! My, mieszkańcy Działdowa, jesteśmy przyzwyczajeni do funkcjonowania w naszym mieście aresztu śledczego. Ja, jako pracownik Gimnazjum nr 1 powiem państwu szczerze, że pracując tam przez 15 lat tak naprawdę nigdy mi ten areszt nie przeszkadzał. No może poza jednym wyjątkiem, kiedy o godzinie 14-tej wychodziłem z pracy i czułem zapach obiadu, a ja głodny wracałem do domu. To był jeden, ten jedyny wyjątek.

Z tego tytułu, jeśli dobrze pamiętam, na przestrzeni ostatnich kilkunastu, może kilkadziesiąt lat, może był jeden przypadek ucieczki z tego aresztu. Natomiast, Szanowni państwo, naprawdę - młodzież za płotem, nie czuliśmy się w żadnym wypadku zagrożeni. Tu mamy zapewnienia, że nie będzie to zakład karny dla osób o jakimś podwyższonym ryzyku, tylko to będzie dla osób, które będą odbywały karę pozbawienia wolności, a będą pracowały. Sama budowa tej inwestycji to jest ponad 200 milionów złotych i proszę zwrócić też uwagę na coś takiego, że firma nawet zewnętrzna, która wygra, przecież ona nie będzie wozila betonu z Poznania, z Krakowa. Przy tej budowie gro tych pieniędzy zostanie w kieszeni naszych przedsiębiorców, naszych mieszkańców, którzy zapłacą podatek, ten podatek wróci do budżetu miasta.

Tak, jak powiedziałem wcześniej, nie ma idealnych zakładów pracy. Ja spotkałem się z kilkoma przedsiębiorcami i najwięcej ofert, które dostajemy, to są zakłady, których naprawdę nie chcielibyśmy tutaj. Spalarnie opon, recykling jakiś, odzyskiwanie jakichś metali ciężkich z jakichś śmieci metodą rozpuszczalnikową i tak dalej. Ja nawet o takich rzeczach państwa nie informuje, bo wiem, że mieszkańcy by się mocno niepokoiли takimi inwestycjami. Natomiast myślę, że ta inwestycja jest idealnie zlokalizowana. Po pierwsze - jest tam pełna infrastruktura, typu: gaz, kanalizacja, drogi dojazdowe. Miasto Działdowo jest miastem węzłowym, mamy kolej, za moment otworzymy komunikację miejską. Dwa, proszę państwa, nie ma tam zabudowy

jednorodzinnej, nie ma tam bloków. Ten zakład będzie naprawdę w bezpiecznej odległości oddalony i nie będzie stwarzał żadnego zagrożenia dla naszych mieszkańców. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Burmistrzu.

Bardzo proszę, pan radny Gołębiewski.

Radny pan Leszek GOŁĘBIEWSKI:

Bardzo szybko procedujemy, trzeba powiedzieć, że tempo jest błyskawiczne.

Ja mam pytania do pana dyrektora: z tego, co tutaj żeśmy mówili, takich lokalizacji na terenie Polski zostało wskazanych ileś tam. 6, tak? Ale, ile w ogóle było wskazanych? Bo ja odnoszę takie wrażenie, że my już jesteśmy w tej szóstce na 100%.

Czy były jakieś sytuacje tego rodzaju, że było na przykład 20 wskazanych lokalizacji, a myśmy się znaleźli w szóstce? Czy myśmy się tak dobijali, że: no, jak chcecie to bierzcie? Chciałbym na te pytanie, żeby pan mi odpowiedział.

Teraz następne pytanie: warto by było jednak przeprowadzić jakieś konsultację z naszymi przedsiębiorcami, co tutaj będzie w tych halach produkowane, czy oni w ogóle są tym zainteresowani, czy to będą przedsiębiorcy z zewnątrz, którzy tutaj swój interes otworzą?

I jeszcze mam takie jedno pytanie: występujemy do Agencji Nieruchomości Rolnych o przekazanie tego gruntu ... już jest przekazany?

Jeżeli my ten grunt otrzymamy; czy, jeżeli ta inwestycja by nie wyszła powiedzmy, czy ten grunt zostanie w zasobach naszego miasta, czy będziemy musieli z niego zrezygnować? Dziękuję

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ja pozwolę sobie od trzeciego pytania zacząć: miasto nie występuje o grunt do Agencji Nieruchomości Rolnych, ponieważ my tego gruntu byśmy nie dostali. W ustawie o gospodarce nieruchomościami są wymienione przypadki, w których miasto może otrzymać taki grunt i może otrzymać tylko na cele komunalne i na zadania własne. Zadaniem własnym gminy nie jest prowadzenie aresztów karnych, zakładów śledczych i tak dalej. W związku z powyższym, to pan dyrektor występuje, ale nie o przekazanie na własność, tylko o przekazanie w zarząd trwały

Jeśli chodzi o pytanie pierwsze: czy jesteśmy w tej szóstce?

My jeszcze nie jesteśmy i nic nie jest przesądzone. Jednym z warunków, żeby być w tej szóstce jest właśnie uchwalenie zmian w tym planie. Bo, proszę państwa, jest dzierżawca, jest Agencja

Nieruchomości Rolnych. Żeby Agencja wypowiedziała umowę dzierżawcy, to musi być przynajmniej uchwała intencyjna, że ta działka została objęta procedurą zmiany planu. Co więcej, musi być wskazany w tej uchwale cel publiczny i takim celem publicznym jest bezpieczeństwo, zakłady karne i areszty śledcze.

Natomiast, co do przedsiębiorców, to myślę, że pan dyrektor się pogniewa jak powiem, że przedsiębiorca, który będzie miał hale w zakładzie, on będzie musiał mieć bazę poza zakładem. Na pewno, proszę państwa, bo jeżeli coś produkujemy, ktoś musi to wywieźć, ktoś musi to zapakować. Tak mi się wydaje - myślę, że pan dyrektor to potwierdzi bądź nie - że również w tym zakładzie będą mogły być zatrudnione osoby cywilne, które będą przyjeżdżały, odbierały, nadzorowały ...

(radny Gołębiowski poza mikrofonem: czy były już jakieś rozmowy?)

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Powiem tak: ja nie jestem upoważniony. Jak nie ma uchwały - nie ma rozmów. Ale myślę, że nie będzie nic złego, jak powiem, że zainteresowanie jest duże. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Przybyszewski, proszę.

Radny pan Andrzej PRZYBYSZEWSKI:

Mam pytanie do pana dyrektora: panie dyrektorze, czy pan widzi taką możliwość, aby skazani pracowali na terenie Działdowa? Dziękuję.

Pan Marek BARTNICKI - dyrektor Aresztu Śledczego:

Szanowni Państwo!

Odpowiem w ten sposób: skazani cały czas pracują na terenie Działdowa. Pracują na rzecz samorządu: w szkołach, w przedszkolach, w MOSIR, w innych instytucjach, które podlegają Urzędowi.

Chciałbym wskazać, że tylko w zeszłym roku na rzecz samorządu-urzędu, skazani przepracowali łącznie - społecznie, bo to są prace społeczne - 9 tysięcy godzin. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan radny Gajewski, proszę.

Radny pan Zenon GAJEWSKI:

Panie Przewodniczący, ja chciałbym odnieść się do tego rodzaju pytań, z których odniosłem takie wrażenie jakby mieszkańcom miało być coś grozić.

Powiem tak: jakieś 3,4 razy w roku wyjeżdżam pod Zambrów, na osiedle, które pozostało po osiedlu jednostki wojskowej, a tuż obok przekształcono pozostałe budynki właśnie w taki obiekt, o jakim my tu dzisiaj rozmawiamy. Jakieś 150 metrów budynki tej jednostki są od płotu; są tam bloki, które są pozostałością. Osiedle normalnie funkcjonuje. Areszt śledczy, który był najpierw tam zlokalizowany, teraz to już jest jednostka podobna do tej - jak rozumiem - która ma być w Działdowie.

O ile się orientuję to, mieszkańcy Zambrowa dojeżdżają tam do pracy. Poza ośrodkiem znajduje się kuchnia, gdzie pracują także panie - osoby cywilne. Pomagają im również osoby osadzone, które - tak, jak pan dyrektor tu mówił - mają krótki okres do zakończenia kary albo są osadzeni na tym etapie półotwartym. Czyli, z tego co zrozumiałem, podobny ośrodek ma być w Działdowie.

Szczerze mówiąc, ja nie słyszeniem o żadnym przypadku jakiejś skargi tych mieszkańców - oni mieszkają dosłownie przy samym tym ośrodku. Nigdy tam nie było żadnych skarg, a to już istnieje co najmniej 15 lat i nie ma tam żadnych sytuacji niebezpiecznych. Myślę natomiast, że z uwagi na ilość zatrudnienia, także osób cywilnych, choćby tu o wyżywienie i tak dalej, to dla takiego miasta jak nasze, to jest bardzo dobre rozwiązanie i o inwestorach takich dużych, to tylko możemy pomarzyć. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Tessar, bardzo proszę.

Radny pan Andrzej TESSAR:

Ja mam pytanie do pana dyrektora: w pewnym seansie już tutaj takie pytania były, ale częściowe, ja bym poprosił jeszcze o odpowiedź na jedno z pytań, które mnie interesuje. Otóż, jak wygląda bezpieczeństwo mieszkańców i miast, w których już znajdują się zakłady karne? Chodzi mi przede wszystkim o skalę zagrożenia dla miejscowych, bo wiadomo, że ruch osadzonych i odwiedzających jest dość spory. W tym przypadku ponad 800 osób, a więc ten ruch będzie dużo, dużo większy. Czyli chodzi mi o skalę zagrożenia, jak to statystycznie wygląda w innych miejscowościach, czy mieszkańcy mogą się czuć w tym przypadku bezpiecznie?

Chciałbym jeszcze jedno pytanie rozszerzyć, które już zdał pan radny Gołębiowski: chodzi mi o to czy inne miejscowości - bo już odpowiedź padła, ale jeszcze raz zapytam - czy inne miejscowości już miały taką propozycję i od niej odstąpiły, czy też nie? Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję ,panie radny.

Bardzo proszę panie dyrektorze.

Pan Marek BARTNICKI - dyrektor Aresztu Śledczego:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o lokalizację, odpowiem w ten sposób: tak naprawdę pewną lokalizacją jest lokalizacja zakładu karnego w Opolu, który będzie przeniesiony z centrum na obrzeża miasta. Innych lokalizacji nie jestem w stanie potwierdzić, bo przypuszczam, że wszyscy są na tym samym poziomie, czyli na etapie planowania i podejmowania działań.

Odnosząc się do pytania dotyczącego bezpieczeństwa, chciałbym, Szanowni państwo, tak obrazowo przedstawić, jak wygląda to w Działdowie:

Codziennie z Aresztu Śledczego w Działdowie, gdzie może przebywać 100 osadzonych, prawie 50% z tego wychodzi na zewnątrz do pracy. Szanowni państwo, wy tego nie widzicie, bo oni wychodzą o różnych godzinach, nie wychodzą w pasiakach, wychodzą w ubraniach roboczych. Skazani pracują w przedszkolach, w szkołach, w MOSIR, w Caritasie, w PCK.

Myślę, że nie podjąłbym takiej decyzji, żeby kierować jakiegoś niebezpiecznego skazanego do pracy w przedszkolu, gdzie są dzieci.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w miejscowościach, w których znajdują się zakłady karne, areszty śledcze, to powiem tyle, że w ostatnich latach nie było drastycznych zdarzeń, które mogły mieć wpływ na bezpieczeństwo osób zamieszkujących w okolicach zakładu karnego. Tak naprawdę to niebezpieczeństwo sprowadza się do ewentualnych zdarzeń, bo takie występują na terenie jednostki penitencjarnej. To tyle, dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan Burmistrz, proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Jeśli państwo pozwolą to uzupełnię swoje wcześniejsze wypowiedzi i zacznę od tego, że jeśli chodzi o Areszt Śledczy, który jest w Działdowie, to nie oszukujmy się, ale myślę, że jego dni są policzone. Myślę, że to jest 20, może 30, może 50 lat. Ale to jest budynek, który został pobudowany pod koniec XIX wieku. Unia Europejska, proszę państwa, podnosi również normy, jeśli chodzi o m² przypadające na jednego skazanego, dostępność do ciepłej wody, do łazienek, do ubikacji i tak dalej. I myślę, że szybciej niż nam się wydaje staniemy przed takim dylematem, że trzeba będzie ten Areszt Śledczy w Działdowie zamknąć.

Na dzień dzisiejszy pracuje tam, panie dyrektorze, około 70,80 pracowników i wtedy, co im powiemy? - Że mieliśmy okazję pobudować, ale nie skorzystaliśmy! Więc myślę, że to też jest ten aspekt, który powinniśmy brać pod uwagę.

Jeśli chodzi, proszę państwa, o uciążliwości związane z Aresztem Śledczym w centrum, przy ulicy Jagiełły, to główną uciążliwością jest to, że nie ma tam parkingu. I często jest tak, że w dzień odwiedzin samochodów czasami jest więcej niż miejsc parkingowych i myślę, że przeniesienie tego aresztu, tego zakładu na teren przy ulicy Gminnej i Przemysłowej ten problem w zupełności nam rozwiąże.

Natomiast, co do osób, które pracują - jak tutaj pan dyrektor powiedział - ponad 50% osadzonych w Działdowie wykonuje różne prace, na rzecz różnych przedsiębiorców, poza terenem Aresztu, to powiem państwu, że miałem okazję pracować z więźniami. Było to taki czyn polegający na czyszczeniu cmentarza Ewangelickiego i może się niektóre osoby zdziwią, ale była to grupa bardzo sympatycznych osób, które z jakiś powodów trafiły - tak im się życie potoczyło. I myślę, że to jest bardzo pouczające, zarówno dla mnie, dla Burmistrza, jak i dla nich wspólne pracowanie i jest to pewien element resocjalizacji. Bo rzecz polega na tym, żeby nie tylko izolować człowieka, bo on jest niebezpieczny, ale również, żeby podczas tego okresu izolacji, przywrócić go społeczeństwu do życia. I, jeżeli oni będą pracować, to ja gwarantuję państwu, że wiele osób z tych, które podejmą pracę, po wyjściu z zakładu będą dalej pracować. Będą utrzymywać swoje rodziny, dzieci, żony i myślę, że powinniśmy też to brać pod uwagę. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Proszę państwa, zabieramy głos po kilka razy, raz zadajemy pytania, skumulujemy te sprawy, bo będziemy dyskusję ciągnęli do 20 wieczorem. Proszę państwa, proszę konkretnie, a nie dyskutować w kółko to samo!

Proszę, panie radny Gołębiwski.

Radny pan Leszek GOŁĘBIEWSKI:

Ja już nie w formie dyskusji, ale chciałem - sprowokowany wypowiedzią jednego z radnych - powiedzieć coś takiego: proszę państwa, zadajemy... No, bo tutaj usłyszałem, po co te pytania, przecież to trzeba trochę myśleć, wszystko jest jasne.

Ja się zawsze kieruję taką sprawą: pytania są po to, żeby... Właśnie, im więcej pytań, tym później jest mniej wątpliwości na każdym szczeblu. My tutaj, w Radzie, powinniśmy jak najwięcej pytań zadawać, bo to jest środek masowego przekazu, który dociera nie tylko poprzez prasę, ale również ludzie oglądają nas w tej chwili. Im mniej będą mieli wątpliwości, tym szybciej

zaakceptują dany stan rzeczy. Także my zadajemy pytania nie z tego względu, że nie chcemy czegoś i tak dalej. Tylko po prostu chcemy mieć większą świadomość przy podejmowaniu pewnych decyzji, a również, żeby nasi wyborcy wiedzieli, o co chodzi i tyle. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie radny.

Pani radna Korzeniewska też, bardzo proszę, zwięźle. Dotyczy to uzupełnienia?

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Oczywiście, panie Przewodniczący!

Ja chciałam tylko się upomnieć o odpowiedź na moje pytanie...

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę powtórzyć to pytanie.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

... a mianowicie, odnosiłam się do pana Radycy prawnego: czy nie jest to problemem prawnym, że w uchwale mamy 18,5 hektara, a w uzasadnieniu mamy inną powierzchnię? Tylko i wyłącznie tyle. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ja zaraz oddam głos panu Radycy prawnemu.

W projekcie uchwały jest napisane około 18,5 hektara i dotyczy to dwóch działek, czyli 3713/2 i 3714/2. W uzasadnieniu mowa jest o tej działce, która interesuje pana dyrektora, a go interesuje ta działka, która nie jest własnością PGKiM-u.

Natomiast, proszę państwa, dlaczego jest około? - Dlatego, że na etapie już pracy planisty najprawdopodobniej zostanie wyłączona ta część dużej działki, na której znajdują się budynki po dawnym zakładzie rolnym i ona zostanie pozostawiona w dzierżawie obecnym dzierżawcom. Natomiast zupełnie inny wyjdzie areal tej działki właściwej już.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, pan Radca prawny.

Pan Jakub ZIĘTY - Radca prawny Urzędu:

Szanowny panie Przewodniczący! Szanowna pani Radna!

Myszę, że to nie będzie miało wpływu na skuteczność podjętej przez państwa uchwały na tym etapie.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Rada 19 głosami „za”, tj. jednomyślnie podjęła

Uchwałę nr XXIX/259/17

w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo na obszarze dotyczącym terenów położonych pomiędzy ul. Gminną i ul. Przemysłową.

Ad pkt 4

Podjęcie 12 uchwał w sprawie zmiany nazw ulic położonych na terenie miasta Działdowo:

Pan Romuald REMISZEWSKI -. Przewodniczący Rady:

Projekty uchwał, zaopiniowane przez Radcę prawnego Urzędu Miasta, zostały państwu przedłożone w materiałach sesyjnych.

Do uchwał dołączone są szkice sytuacyjne, pokazujące szczegółowe położenie poszczególnych ulic, przewidzianych do objęcia stosownymi uchwałami i uzasadnienia do uchwały.

Proszę panią Stanisławę Żywicką Przewodniczącą Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, o przedłożenie Wysokiej Radzie opinii Komisji w sprawie projektów uchwał. Proszę bardzo!

Pani Stanisława ŻYWICKA - Przewodnicząca Komisji SSiPP:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Wysoka Rado!

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego na posiedzeniu w dniu dzisiejszym zaopiniowała pozytywnie 12 projektów uchwał Rady Miasta w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej na terenie miasta Działdowo, i tak:

- 1) ulicę Mariana Buczka na ulicę Leona Komorowskiego - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 2) ulicę Dąbrowszczaków na ulicę Alfreda Wellengera - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 3) ulicę Janka Krasickiego na ulicę Ignacego Krasickiego - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;

- 4) ulicę Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych na ulicę Turkusową - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 5) ulicę Marchlewskiego na ulicę Letnią - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 6) ulicę Marcelego Nowotki na ulicę Jana Brzechwy -11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 7) ulicę Hanki Sawickiej na ulicę Spokojną -11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 8) ulicę Strzelczyka na ulicę Budowlaną - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 9) ulicę Związku Walki Młodych na ulicę Perłową - 12 głosami za, to jest jednomyślnie;
- 10) ulicę Związku Młodzieży Polskiej na ulicę Słowikową - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 11) ulicę Związku Młodzieży Socjalistycznej na ulicę Diamentową - 11 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się;
- 12) ulicę 19 Stycznia na ulicę Ryszarda Jałtuszewskiego - 10 głosami za, przeciw- 1 i przy 1 głosie wstrzymującym się.

Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI -. Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie Burmistrzu, o zreferowanie projektów uchwał.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Vox populi, vox Dei - głos ludu głosem Boga!

W skrócie powiem, jakie było podejście Burmistrza i naszych służb do ustawy, którą musimy wykonać, a mam tu na myśli ustawę z dnia 1.04.2016 roku o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Myślę, że Gmina-Miasto Działdowo w sposób bardzo rozsądny podeszła do tego problemu, bez emocji większych. Otóż, po publicznym ogłoszeniu, że taka zmiana musi nastąpić - my celowo, daliśmy sobie kilka miesięcy przerwy, żeby dyskusję, nastroje, niepotrzebne emocje ucichły.

Później, jak państwo zauważyli, były zarządzenia o przeprowadzeniu konsultacji. Podjęliśmy taką decyzję, że to mieszkańcy, jako gospodarze tego miasta, powinni podjąć decyzje co do przyszłości tych ulic.

Ponieważ mieliśmy aż 12 ulic i to były ulice, przy których było np. zameldowanych czterech mieszkańców - ulica Dąbrowszczaków - do ulic, przy których jest zameldowanych kilkuset, mieliśmy pewien dylemat, w jakim kierunku iść? - Czy mają tylko i wyłącznie mieszkańcy decydować o wyborze nowej nazwy ulicy, czy mają decydować wszyscy mieszkańcy miasta. Ostatecznie podjęliśmy decyzję, że konsultacje będą ogólnomiejskie i każdy mieszkaniec będzie mógł zarówno zaproponować nową nazwę ulicy, jak i później uczestniczyć w wyborze tej nazwy.

Wcześniej, oczywiście, Gmina-Miasto Działdowo wystąpiła do Instytutu Pamięci Narodowej, do Delegatury w Olsztynie z prośbą o opinię co do pewnych nazw ulic. I były to takie ulice jak: 19 Stycznia, Mariana Buczka, Dąbrowszczaków, Janka Krasickiego, Marchlewskiego, Marcelego Nowotki, Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, Hanki Sawickiej, Strzelczyka, Związku Walki Młodych, Związku Młodzieży Polskiej oraz Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Drodzy państwo, te ulice, które zostały wskazane przez IPN do zmiany - my musieliśmy się do tej opinii zastosować, czy z tym się zgadzamy, czy z tym się nie zgadzamy.

W czasie wydawania opinii IPN nie miał informacji na temat Józefa Strzelczyka. Są znane dwie osoby o tym imieniu i nazwisku. Jedna jest to postać ogólnie znana w Polsce, był to działacz komunistyczny, który walczył w wojnie domowej w Hiszpanii, natomiast on nie jest patronem ulicy w Działdowie. Patronem ulicy w Działdowie jest Józef Strzelczyk, pracownik Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Działdowie, który walczył z żołnierzami podziemia. W Jeleniu, w 1946 roku został zastrzelony w czasie obławy na oddział Bali i w czasie zabawy, która tam się odbywała zginął.

Proszę państwa, kiedy już wiedzieliśmy, o jakie ulice chodzi i które musimy zmienić, pierwszy etap konsultacji polegał na zgłaszaniu propozycji nazw. Pojawiły się, dla niektórych ulic, jedne nazwy, dla innych ulic po dwie nazwy, a były też przypadki, gdzie pojawiły się nawet trzy propozycje.

Myślę, że możemy być dumni-jako radni, jako przewodniczący osiedli - że udało nam się zaangażować w te konsultacje kilkuset mieszkańców naszego miasta. Myślę, że naprawdę jest to rekord. Oczywiście, na początku były pewne obawy: np. w przypadku ulicy Nowotki, gdzie były dwie propozycje; pierwsza to była Jana Brzechwy, która wyszła od mieszkańców, druga propozycja to była Alfreda Rzymana, która wyszła od uczniów działdowskich szkół i były pewne obawy, czy tak naprawdę mieszkańcy, kontra uczniowie, mają szansę w tych konsultacjach. Okazało się, że mają, bo najbardziej zmianami zainteresowani byli ci, którzy przy tych ulicach mieszkają. Dlatego w większości przypadków, jeśli nie we wszystkich, wygrały

propozycje ulic zgłoszone od mieszkańców i tutaj bardzo chciałbym podziękować wszystkim radnym i wszystkim przewodniczącym osiedli, którzy zaangażowali się w te konsultacje.

Proszę państwa, do poszczególnych uchwał zostały dołączone uzasadnienia zgłoszone przez mieszkańców, jeżeli są to patroni, osoby - również krótkie biogramy.

Ja myślę, że nie ma sensu omawianie każdej uchwały z osobna. Jeżeli będą pytania, to ja bardzo bym prosił zadawać je teraz. Natomiast mam jedną prośbę do państwa, czy można by było w pierwszej kolejności procedować projekt uchwały dotyczący ulicy 19 Stycznia, który to został państwu na samym końcu dołączony.

Pan Romuald REMISZEWSKI -. Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Burmistrzu.

Otwieram dyskusję nad projektami 12 uchwał.

Bardzo proszę, pan radny Dwórznik.

Radny pan Marek DWÓRZNIK:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu!

W imieniu wszystkich mieszkańców ulicy 19 Stycznia, składam wniosek o zmianę nazwy ulicy 19 Stycznia na ulicę 17 Stycznia.

Data, proszę państwa, 17 stycznia jest jedną z najważniejszych dat naszego miasta, dlatego chcielibyśmy ją uhonorować. Dzień 17 stycznia jest dniem przyłączenia Działdowa- „Działdowszczyzny” do II Rzeczypospolitej w 1920 roku i jest dniem Święta Gminy.

A, żeby uhonorować pana Ryszarda Jałtuszewskiego za jego zasługi to proponuję, żeby rondo przy PKO, na skrzyżowaniu ulicy Hallera z Męczenników nazwać jego imieniem i nazwiskiem.

Panie Przewodniczący, ten mój wniosek od mieszkańców jest poparty 100% frekwencją wszystkich mieszkańców i tutaj mam listę mieszkańców, gdzie podpisali się z imienia i z nazwiska. Jest to lista 71 mieszkańców, jest jeszcze 12 mieszkańców, ale oni w tej chwili są poza Działdowem. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI -. Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Panie Burmistrzu, proszę odnieść się do tego wniosku.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę Państwa!

Vox populi, vox Dei! Cóż można powiedzieć?

Ja myślę, że mamy małe doświadczenia w prowadzeniu konsultacji społecznych. Jest to dopiero praktycznie drugi rok i trzecie czy czwarte konsultacje.

Oczywiście, proszę państwa, wszystko w rękach radnych Rady Miasta Działdowo!

Został zgłoszony formalny wniosek i trzeba będzie go przegłosować. Natomiast moje zdanie jest takie, że ponieważ te doświadczenie w konsultacjach nie jest duże, możemy zrobić pewien wyjątek. Aczkolwiek był czas na konsultacje, one były ogłoszone i skoro teraz udało się zebrać 70 podpisów to myślę, że wtedy nie było też by problemem zebranie 20 podpisów, żeby tą propozycję zgłosić. Dlatego moja prośba jest do państwa radnych i do przewodniczących osiedli, żeby w przyszłości nie doprowadzać do takiej sytuacji, bo w tym momencie dzielimy mieszkańców, tak? Co z tymi, którzy poparli wniosek pana Jałtuszewskiego? Ja myślę, że nie będzie problemu, ponieważ rodzina pana Jałtuszewskiego, też taki warunek postawiła: oni nie chcieliby, żeby nazwisko Jałtuszewski dzieliło mieszkańców. I myślę, że tutaj, panie Marku, panie radny, to jest piękna propozycja, że pan z jednej strony chce 17 Stycznia, ale nie zapomina pan o panu Jałtuszewskim i zaproponował jego imieniem nazwanie jednego z rond, główniejszych rond w naszym mieście. Ja uważam, że to jest propozycja warta rozważenia, natomiast decyzja jest w rękach radnych Rady Miasta. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI -. Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani radna Korzeniewska.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Ja myślę, że warto by było na przyszłość zastanowić się, że jeżeli są przeprowadzane konsultacje, żeby były w odpowiednim czasie. Trzeba przyznać, że w tym roku był to niestety bardzo niekorzystny czas, bo kończył się przed świętami Wielkanocnymi. To jest taki najtrudniejszy czas. Tak, bezpośrednio przed świętami, kończyło się w piątek, właściwie data była podana do poniedziałku, czyli chodziło o konsultacje internetowe, natomiast takie drogą papierową, to w piątek. Także myślę, że warto byłoby po prostu, o tym też pomyśleć na przyszłość. Dziękuję

Pan Romuald REMISZEWSKI -. Przewodniczący Rady:

Proszę panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ja nie widzę problemu, żeby te konsultacje były w innych terminach. Z tym, że zwrócę uwagę, iż w tym roku to święta goniły długi weekend, długi weekend święta i tak naprawdę wyszło, jak wyszło. Jeżeli mielibyśmy taki sygnał, to pewnie byśmy zrobili inaczej albo nawet wydłużyli te konsultacje. Chociaż powiem państwu, ze swojego doświadczenia, że czy konsultacje trwają tydzień, czy dwa, trzy tygodnie, to tak naprawdę kumulacja głosów to są ostatnie dwa dni - wszyscy się mobilizują w ostatnim tygodniu. My baliśmy się - na szczęście, nie było takiej sytuacji - baliśmy się tego, że jeszcze nam pocztą w piątek ktoś wyśle 200, 300 głosów. Pani radna dobrze pamięta, my się spotkaliśmy w piątek, ja podałem wstępne wyniki, ale powiedziałem: proszę państwa, nie wiem, co będzie w poniedziałek, bo jak ktoś wyśle pocztą i będzie stempel pocztowy, to wszystko może się odwrócić do góry nogami. Na szczęście tak się nie stało!

My się też uczymy i oczywiście z tych uwag, z które pani powiedziała wyciągniemy wnioski. Będziemy się starali, żeby zawsze to był taki termin, żeby mieszkańcy mogli spokojnie brać udział w konsultacjach. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Przybyszewski, proszę.

Radny pan Andrzej PRZYBYSZEWSKI :

Panie Burmistrzu, czy w nazwy tych nowych ulic już nikt nie będzie ingerował? Czy czekają nas jakieś niespodzianki może?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę, panie Burmistrzu

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę Państwa!

Wiatry różnie wieją: raz w lewo, raz w prawo! Co ja mogę poradzić, proszę państwa?

Ja myślę, że część mieszkańców się zabezpieczyła i mamy dlatego Perłową, Diamentową. To są piękne nazwy, odporne na zawirowania polityczne. Natomiast ja nie mogę obiecać, bo jeżeli będzie kolejna ustawa, to będzie musiał kolejny burmistrz ją wykonać. Dziękuję.

Pan Romuald Remiszewski - Przewodniczący Rady Miasta

Dziękuję.

Proszę Państwa!

Przystępujemy do przegłosowania wniosku pana Dwórnika. Ten wniosek dotyczy zmiany nazwy ulicy 19 Stycznia na ul. 17 Stycznia. Natomiast, jest także w tym wniosku propozycja, żeby rondo przy ul. Hallera i Męczenników nazwać imieniem Ryszarda Jałtuszewskiego.

19 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła wniosek pana Dwórnika o zmianę nazwy ulicy 19 Stycznia na ulicę 17 Stycznia.

Radny pan Marek DWÓRNIK:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu!

Chciałbym, w imieniu mieszkańców i własnym, podziękować za zrozumienie sytuacji i sprawy. Dziękuję.

Dziesięciominutowa przerwa w obradach, po której Przewodniczący Rady odczytał uzasadnienie do projektu uchwały dotyczącego zmiany nazwy ulicy 19 Stycznia na ulicę 17 Stycznia, a następnie poddał pod głosowanie 12 projektów uchwał w sprawie zmiany nazw ulic i Rada Miasta:

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/260/17

zmieniła nazwę ulicy Mariana Buczka, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Leona Komorowskiego.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/261/17

zmieniła nazwę ulicy Dąbrowszczaków, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Alfreda Wellengera.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/262/17

zmieniła nazwę ulicy ulicę Janka Krasickiego, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Ignacego Krasickiego.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/263/17

zmieniła nazwę ulicy Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Turkusową.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/264/17

zmieniła nazwę ulicy Marchlewskiego, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Letnią.

- Podjętą 17 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się

Uchwałą nr XXIX/265/17

zmieniła nazwę ulicy Marcelego Nowotki, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Jana Brzechwy.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/266/17

zmieniła nazwę ulicy Hanki Sawickiej, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Spokojną.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/267/17

zmieniła nazwę ulicy Strzelczyka, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Budowlaną.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/268/17

zmieniła nazwę ulicy Związku Walki Młodych, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Perłową.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/269/17

zmieniła nazwę ulicy Związku Młodzieży Polskiej, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Słowikową.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/270/17

zmieniła nazwę ulicy Związku Młodzieży Socjalistycznej, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę Diamentową.

- Podjętą 18 głosami za, tj. jednogłośnie

Uchwałą nr XXIX/271/17

zmieniła nazwę ulicy ulicę 19 Stycznia, położonej na terenie miasta Działdowo, na ulicę 17 Stycznia.

Następnie 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła wniosek pana Marka Dwórznika o nadanie rondu na skrzyżowaniu ulic Hallera i Męczenników nazwy: **Ryszarda Jałtuszewskiego**.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI:

Panie Przewodniczącego, czyli mam rozumieć, że jeśli chodzi o ten wniosek, będzie rozpatrywany i przygotowywana uchwała na następną sesję, tak?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Tak. Będziemy starali się przygotować na następną sesję. Jest to podstawa do przygotowania projektu uchwały w sprawie nadania nazwy rondu.

Radny pan Sławomir PSZENNY:

Panie Przewodniczący!

Ja mam serdeczną prośbę do pana Burmistrza, być może do pana Sekretarza, żeby dokończyć opracowywanie ulotki, czy materiału informacyjnego dla mieszkańców, tak żeby dokładnie poinformować mieszkańców, że nie wiąże się to ze zmianą dowodów osobistych, prawa jazdy. Ważne byłoby wskazanie, na jakiej podstawie prawnej żeśmy to zmieniali, jak postawa prawna nas do tego obligowała, jakie zmiany nastąpiły oraz to, w jaki sposób te zmiany wpływają: czy trzeba zmieniać akty notarialne, czy nie trzeba, czy osoby prowadzące działalność gospodarczą muszą wpisywać to do krajowego rejestru sądowego i tak dalej. Tak, żeby mieszkańcy jasno wiedzieli, że nie wiąże się to dla nich z dodatkowymi kosztami. Dziękuję

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Myślę, że ten wniosek jest zasadny, wcześniej był już stawiany w związku z tym, pan Burmistrz stwierdził, że jest ta ulotka przygotowywana i będzie pełna informacja dla mieszkańców, żeby nie było pewnych nieporozumień.

Ad pkt 5

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam XXIX sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała

G.Nadratowska

Przewodniczący Rady

Romuald Remiszewski